

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 8,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (prze-
szkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żąda-
nia niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lam. 15 gr.
na str. 2-lam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 50. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok VI.

Nowe Miasto Lubawskie, sobota, 5 czerwca 1937 r.

Nr. 64

Gdzie prawda?

Odpowiedź musi być niedwuznaczna.

Pp. A. Zdanowski i W. Alter są starymi i znanymi działaczami socjalistycznymi. Pierwszy w PPS i Komisji Centralnej Związków Zawodowych, pozostającej pod bezpośrednim wpływem partii socjalistycznej — drugi w żydowsko-socjalistycznym „Bundzie”.

Obaj ci działacze socjalistyczni bawili niedawno w Hiszpanii, a wróciwszy do kraju zdali sprawę z tego pobytu na południe od Pirenejów na zgromadzeniu, które odbyło się 24-go maja w Warszawie, w jednej z wielkich sal, stale używanych na zebrania publiczne i wiece.

Co ci emisariusze PPS i Bundu mieli do czynienia w Hiszpanii, w jakim celu tam pojechali, do kogo — naswielta właśnie w numerze z 1-go bm. „Gazeta Polska”.

Oto reprodukuje ona szereg faksimilów i szereg cytatów z wychodzącego w Madrycie pisma p. t. „Dąbrowszczak”, organu „batalionu polskiego im. Jarosława Dąbrowskiego”, kompanii Adama Mickiewicza” i „kawalerii Dąbrowskiego”, walczących po stronie czerwonej w Hiszpanii.

Dowiadujemy się z tej publikacji, że pan Zdanowski i Alter odbyli jakby „inspekcję” sił polskich w Hiszpanii.

„Batalion nasz — pisze „Dąbrowszczak” — spotkał niemały z szczyt. 29-go kwietnia odwiedzili nasz batalion przedstawiciele robotniczych organizacji tow. A. Zdanowski, sekretarz Centr. Kom. Z. Z. (klasowych), tow. Alter, przedstawiciel Bundu, oraz tow. Rwał, przedstawiciel Centr. Kom. Komunistycznej Partii Polski”.

Wizyta ta — stwierdza „Dąbrowszczak” — wywołała „wielki entuzjazm”, a henory demu wobec gości z Polski czynił „komisarz batalionu, niejaki Matuszczak”.

Z numeru „Dąbrowszczaka” dowiadujemy się jeszcze innych, wiele interesujących rzeczy. A więc 1-go maja wydano wspólną odezwę socjalistyczno-komunistyczną, w organie tej wspólnoty zamieszczono artykuł pod wymownym tytułem „Związek redziecki ostoją pokoju” jawnie już przyznano, że „batalion im. Jarosława Dąbrowskiego” stoi na równym poziomie co „batalion im. Dymitrowa i Thelmana” i ściśle z nimi współpracuje (polscy „żołnierze” przyznaje „Dąbrowszczak” — nie tylko walczą pod znakiem bojownika komuny paryskiej z r. 1871 Jarosława Dąbrowskiego, ale są też „rozproszeni w bohaterskich batalionach im. Dymitrowa i Thelmana i innych”).

Ale „elou” rewelacji stanowią zamieszczone w „Dąbrowszczaku” listy do „tow. Hermana Liebermana i do obyw. Wincentego Witos”. Zwłaszcza ten ostatni ma bardzo znamienne wymowę.

W imieniu licznych chłopów ludowców, katolików, socjalistów, komunistów i bezpartyjnych, walczących w naszym batalionie, radzi jesteśmy Was pozdrowić i zapewnić, że przepojeni duchem naszych sławnych walk wolnościowych, przepojeni duchem wielkiego bojownika chłopskiego Jakóba Szeli, przepojeni duchem Mierosławskiego i Dąbrowskiego — godnie niesiemy sztandar, na którym oni wpisali hasło: Za naszą i waszą wolność.

Tak wygląda relacja z wyprawy Trzech Muszkieterów polskich za Pireneje. (Trzech, bo wraz z pepesowcem Zdanowskim i bundowcem Alterem „batalion” czerwony miał zaszczyt wśród „wielkiego entuzjazmu” witać i gościć również i towarzysza „Rwala”, delegata komunistycznej partii polskiej.

Wysuwa się zatem szereg zasadniczych kwestii z tej wizyty i tej symbiozy socjalistyczno-komunistycznej w Hiszpanii.

W Polsce bowiem PPS i Bund wypiera się takiej „symbiozy”, takiego współzycia. Na kongresie, odbytym niedawno temu w Radomiu

PPS wyparł się chęci współpracy z komuną, odrzucił koncepcję „frontu ludowego” w tej interpretacji, jak ją pojmuje „Komintern”.

Cóż więc znaczy uścielenie sobie wspólnego gniazdka w Hiszpanii? Cóż oznacza ten „tow. Rwał” i ten „komisarz polityczny Matuszczak”, dopuszczeni do „sitwy” podczas pobytu sekretarza Centr. Kom. Związków Zawodowych i dygnitarza Bundu?

Zwłaszcza jeśli, bawiąc wśród członków „batalionu” czerwonego, goście socjalistyczni z Polski mieli możliwość — już choćby z druko-

wanego słowa, z tonu i treści „Dąbrowszczaka” — przekonać się, że chodzi o wskrzeszenie ponurego widma Jakóba Szeli z r. 1846. Ze cała „impreza” hiszpańskiego oddziału wojskowego jest wyraźną ekspozyturą morkiewską, pozostającą pod rozkazami „Kominternu”.

Nasuwa się więc pytanie: gdzie prawda? Czy w zapewnieniach władz socjalistycznych w Polsce, że nie myślą współpracować z komuną, w artykułach „Robotnika” — czy też w próbach montowania wspólnego frontu z „tow. Rwałem” i „komisarzem Matuszczakiem”?

Dzisiaj posiedzenie Sejmu.

170.000 zł dodatkowej pomocy dla powiatów pomorskich dotkniętych klęską żywiołową.

WARSZAWA. Plenarne posiedzenie Sejmu wyznaczone zostało na piątek 4 bm. na godz. 11-lą.

Porządek dzienny przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o dodatkowym kredycie na rok 1937-38 na pomoc dla gospodarstw rolnych, dotkniętych klęskami żywiołowymi, oraz sprawozdania komisji o szeregu projektach ustaw.

Znajdujący się na porządku dziennym piątkowego posiedzenia Sejmu rządowy projekt ustawy o dodatkowym kredycie na pomoc dla gospodarstw rolnych, dotkniętych klęskami żywiołowymi, przewiduje kredyt w wysokości 700.000 zł.

W uzasadnieniu tego projektu uwzględniona jest m. in. katastrofa żywiołowa, jaka nawiedziła w dniach 16 i 17 maja 1937 r. tereny powiatów: morskiego, kartuskiego i lubawskiego która miejscami zniszczyła zasiewy. Obszar całkowicie zniszczonych pól wynosi około 6.000 ha.

W uzasadnieniu tych czytamy dalej: Wobec wyjątkowo wielkich rozmiarów zniszczeń konieczne jest natychmiastowe przyśpieszenie pomocy poszkodowanym bądź to w formie bezpośredniej pomocy na zakup nasion i pasz, bądź to w formie kredytów ulgowych. Minister rolnictwa i reform rolnych ustali zasady, według których pomoc rolna winna być zorganizowana przez właściwych wojewodów z tym że pomoc może mieć charakter zarówno zasiłków bezwrotnych jak i pożyczek podlegających zwrotowi w formie odrobku przy robotach publicznych lub gotówką.

Gotówkowe zwroty pomocy będą mogły być przekazywane do dyspozycji właściwych wojewodów na specjalny rachunek, z którego

Pokłon amerykańskiego męża stanu przed polskimi cnotami obywatelskimi.

DETROIT. Tutejszy „Dziennik Polski” zamieszcza znamienne wywiad swego waszyngtońskiego korespondenta z zenatorem Wandenbergiem, jednym z najwybitniejszych mężów stanu stroonictwa republikańskiego. Zwracając uwagę na fakt, że w stanie Michigan Polacy stanowią dwadzieścia procent wyborców i decydują o wyborach, senator Wandenberg oświadczył:

„Taki stan rzeczy nie budzi we mnie żadnych obaw. Polacy ze swymi doświadczeniami niewoli i tradycjami wolności winni być ze wszystkich grup narodowościowych Ameryki najbardziej przywiązani do podstawowych zasad wolności amerykańskiej. Nie obawiam się narodu, który wydał typ obywatela uosobionego w przedwczorajszym zmarłym Marszałku Piłsudskim. Życie i działalność tego wielkiego człowieka mogą służyć za wzór cnot obywatelskich dla każdego społeczeństwa. Niech tylko milionowe rzesze naszych obywateli polskiego pochodzenia myślą i działają według jego nauk obywatelskich — a nie będziemy się obawiali o losy i przyszłość naszej ojczyzny”.

województwie będą mogli czerpać środki na wypadek ponownych wielkich strat w rolnictwie spowodowanych klęskami żywiołowymi.

Według wniosków przedstawionych przez zainteresowanych wojewodów, pomoc państwowa powinna być zorganizowana niezwłocznie w ramach najmniej 700.000 zł z czego powinno przypaść dla województwa kieleckiego — 400 tys. zł. dla wojew. krakowskiego — 100.000 zł. dla woj. pomorskiego — 170.000 zł. dla woj. wołyńskiego 10.000 zł. na obniżenie oprocentowania kredytów 20.000 zł.

Powyższy wypadek zostanie pokryty zwiększoną wpłatą do skarbu z wpływów Monopolu Spirytusowego.

Nie wolno nam zmarnować spuścizny po Józefie Piłsudskim.

Ku Wielkiej i Potężnej Polsce.

Mowa plk. A. Koca do Obywateli stolicy.

Na Ratuszu warszawskim odbyło się zebranie organizacyjne O. Z. N., na którym szef Obozu plk. Adam Koc wygłosił następujące przemówienie:

Obywatele!

W rozwoju organizacyjnym Obozu, idąc planowo i konsekwentnie, doszliśmy do powołania władz organizacyjnych w Stolicy.

Nie mogąc brać udziału ze względów technicznych w zjazdach organizacyjnych, które odbywają się obecnie w całym kraju, przy tej okazji podzielić się chcę z Wami. Obywatele, doświadczeniem nabytym w pierwszym, początkowym okresie życia Obozu.

Doświadczenie to mówi mi, że wspólna jest i jednolita wola wszystkich patriotów-Polaków, dążąca do wzmocnienia siły Państwa Polskiego, wola niezłomna, niszcząca partykularne partyjne i grupowe, wroga marazmowi, odważna i rzetelna, nieulegająca rozkładowym podszeptom braku wiary i bezsiły.

Jesteśmy w fazie dokonywania zjednoczenia Narodu, stwarzając nową atmosferę społeczno-polityczną — akt, którego doniosłość głęboką rozumieją i odczuwają wszyscy Polacy, a który głęboko niepokoi i mobilizuje wrogię siłę polskiej elementy, — ponieważ wiedzą dobrze, że nie grupa czy grupka polityczna mieć będzie możliwość brania dla siebie samowolnego mandatu do kierowania tym lub tamtym odcinkiem życia narodowego, lecz ujmie to w swe ręce zwarty, karny i zdyscyplinowany wewnętrznie Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Mamy na celu stworzenie w Polsce nowej demokracji, kierowanej dobrem Narodu i Państwa, w której interes jednostki i interes Państwa są nierozdzielnie związane za sobą wzajemnie.

Zasada obrony kraju, w tym naszym systemie, nie jest ani truizmem, ani zasadą negatywną, naodwrot, jest punktem wyjścia do całej metody postępowania naszego, w najszerszym tego słowa znaczeniu.

Siły dla wykonania obowiązków, jakie na nas leżą dzisiaj, znaleźć musimy i — znajdziemy!

Zbiorowe serce Polski nie zawiodło.

Zamiast przewidywanych 20 milionów na Pomoc Zimową, Wynik zbiórki przeszedł wszelkie oczekiwania, bo dał 33 miliony. — Z przemówienia min. Kościłkowskiego.

„Pragnąc złożyć sprawozdanie z akcji pomocy zimowej mógłbym właściwie ograniczyć się do rzucenia kilku suchych, ale jakże wymownych cyfr. Jeżeli jednak zatrzymam się nieco dłużej na zobrazowaniu tych cyfr, to dlatego, że napewno nie wszyscy uzmysławiają sobie ogromne znaczenie przeprowadzonej akcji, a najmniej zapewne ci, dla których ofiara dla bezrobotnej braci była przykrym obowiązkiem moralnym lub zgola okazją do skarg na „ciężkie czasy“.

Dla tych, co bezpośrednio akcją pomocy zimowej kierowali, kolumny cyfr stają przed oczyma, jak żywe kolumny pozbawionych możliwości zarobkowania obywateli jak setki tysięcy dożywionych dzieci, które mogły przetrwać zimę, nie przerywając nauki w szkołach. Słowem, jak milionowe masy przecież nie darmo zjadów, a ludzi, którzy dzięki okazanej im pomocy mają dzisiaj siły do pomnażania ciężką pracą dobra narodowego, gdy stopniowo wzrasta zatrudnienie. Ale wróćmy się do cyfr które nawiasem mówiąc nie są jeszcze ostateczne ale już dają dokładne pojęcie o całokształcie przeprowadzonej akcji.

W grudniu 1936 r. korzystało z pomocy zimowej 322.797 rodzin i samotnych, w styczniu rb. — 337.000 w lutym — 369.000 w marcu — 370.000 rodzin. Jeżeli weźmiemy za podstawę że rodzina składa się przeciętnie z 4 osób, to około 1.300.000 osób miesięcznie korzystało z pomocy zimowej. W tych samych okresach zarejestrowanych bezrobotnych było, jeśli weźmiemy dwa krańcowe miesiące: w grudniu 470.000, a pobierało zasiłki ustawowe tylko 48.000, a w marcu zarejestrowanych 523.000, a pobierających zasiłki 143.000. Jeżeli dodamy dajmy na to, w marcu liczbę pobierających zasiłki (143.000) ustawowe do liczby korzystających z pomocy zimowej (369.477), otrzymamy niemal całą ilość bezrobotnych w ośrodkach miejskich.

Dalej, cyfry prowadzą nas do najważniejszego może momentu akcji. Albowiem oprócz dorosłych dożywiano w tym okresie dzieci: w grudniu r.ub. 355.000, w styczniu rb. 396.000, w lutym 475.000, w marcu 539.000, wreszcie w kwietniu 512.000.

Na całą akcję pomocy zimowej zebrano w gotówce i naturaliach złotych 32.700.000 według niepełnych jeszcze danych bez uwzględnienia udziału Państwa.

Mówiąc o technicznej stronie przeprowadzonej zbiórki, p. minister z satysfakcją podkreślił zdumiewającą solidarność i ofiarną rzesz pracujących. W akcji były niedociągnięcia, ale były to wypadki rzadkie i nie znaczące w ogólnej wielkiej akcji.

P. minister stwierdził, że pomoc zimowa pomimo, iż była przeprowadzona w najcięższym ostatnim roku długotrwałego kryzysu gospodarczego, stała się w Polsce największą akcją społeczną, jaką dotąd przeprowadzono.

Stwierdzić muszę — mówił p. minister — że w tym względzie same związki pracownicze na podstawie zebranych dotąd danych, stwierdzam zarówno jako przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym, działającego pod patronatem P. Prezydenta Rzplitej i P. Marszałka Rydza Smigłego, jak i jako minister opieki społecznej, że to pierwsze oświadczenie powszechnej, dobrowolnej akcji pomocy zimowej dało wyniki, jakich mógłby nam nie jeden kraj pozazdrościć.

Dało wyniki praktyczne i moralne. Milionowa masa pracowników uzyskała dzięki temu zdolność do podjęcia pracy, gdy ją otrzymuje. Stan zdrowotności najbardziej sfer społeczeństwa utrzymany został na należytych poziomie. Zagrożone wywrotową akcją ośrodki wykazały należyłą odporność. Dzieci, ten najcenniejszy element narodu, nie były głodne, nie padały ofiarą chorób i trwały w szkołach. Jeżeli dodam do tego, że koszty administracyjne stanowią niedający się dziś jeszcze ściśle określić ale w każdym razie zupełnie minimalny odsetek dzięki temu, że aparatem technicznym stał się niepowiększony liczebnie aparat Funduszu Pracy otrzymany aez ogólnikowo jeszcze, ale pełny już obraz dokonanego wielkiego dzieła pomocy bezrobotnej braci.

Idziemy w przyszłość bogatsi w doświadczenie, przeświadczeni, że po wyczerpującym opracowaniu materiałów sprawozdawczych, — unikniemy w przyszłym roku niedociągnięć i błędów, tak naturalnych w naszych warunkach pracy społecznej.

Kończąc to krótkie z konieczności sprawozdanie, czuję się w obowiązku stwierdzić, że społeczeństwo polskie w swej całości, jak na nasz poziom zarobków i życia, okazało się bardzo czułe na potrzeby swych bezrobotnych

braci i uczyniło bardzo wiele, aby ci, którym los odebrał możliwość zarobkowania, mogli przełwać ciężki okres zimowy.

Jak wyglądał udział w akcji poszczególnych terenów kraju.

Na pierwszym miejscu wymienić należy Warszawę, której udział wynosił 17 procent. Dalej idzie Śląsk — 16 proc., wojew. łódzkie 12 proc., poznańskie 10 proc., lwowskie 6 proc., krakowskie 6 proc., kieleckie 6 proc., pomorskie i warszawskie po 5 proc., wileńskie 1,6, oraz nowogrodzkie 1 proc.

Konferencja prasowa w OZN.

W dniu 1-yim czerwca rb. odbyła się w Obozie Zjednoczenia Narodowego konferencja prasowa, na której szef sztabu Obozu płk. J. Kowalewski przedstawił obecny stan organizacyjnego Obozu.

Do chwili obecnej powstało 19 okręgów Organizacji Miejskiej, w najbliższym zaś tygodniu powstanie jeszcze 9. Okręgów wiejskich powstało 7, przy czym okręgi te już założyły oddziały. Podział na okręgi pokrywa się na ogół z podziałem administracyjnym, z tym że w wielu wypadkach na obszarze jednego województwa istnieje kilka okręgów.

Mówiąc o pracy centrali O.Z.N. płk. Kowalewski oświadczył, że w niedługim czasie powstaną wydziały: robotniczy, społeczny, młodzieżowy, kobiecy, programowy, oraz rada propagandowa ze stałym sekretariatem, zamiast dotychczasowego biura propagandy.

Szef sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego omówił następnie szeroki front rozmów politycznych, prowadzonych przez kierowników Obozu. Obecnie kierownictwo Obozu Zjednoczenia Narodowego przestrzega zasady nawiązywania współpracy z innymi organizacjami przy zachowaniu przez nie dotychczasowych form organizacyjnych.

W dalszym ciągu konferencji płk. Jan Kowalewski scharakteryzował stosunek do Obozu Zjednoczenia Narodowego rozmaitych czynników społeczno-politycznych, podkreślając, że tradycja polityczna przeszłych walk i zmagani w wielu wypadkach odpowiada całemu szeregowi ludzi i organizacji, które z pewnością znajdują możliwość w Obozie Zjednoczenia Narodowego kontynuowania dotychczasowych tradycji politycznych.

„Jednym z zasadniczych elementów kontynuowania epoki Józefa Piłsudskiego — mówił płk. Kowalewski — nasze dążenie do sprzęgnięcia rzeczywistości polskiej z konstytucją. W naszych warunkach, a szczególnie w warunkach nietrwałego pokoju w Europie nie tylko dobro, lecz i byt Narodu i Państwa Polskiego zależy od jego zdolności obronnych. Dlatego też z pojęciem nowoczesnej demokracji, do której dążymy wiążemy bardzo ściśle hasło obrony“.

Na zakończenie swego przemówienia płk. Kowalewski rozwinął pojęcie nowoczesnej demokracji. „Nasze pojęcie nowoczesnej demokracji — mówił — opiera się na solidaryzmie interesów jednostki i państwa, związanych wzajemnie zależnością funkcjonalną. Byt jednostki i byt Państwa i Narodu Polskiego są nierozdzielnie ze sobą związane. W ten sposób dajemy wyraz naszemu patriotyzmowi i naszym uczuciom narodowym“.

W konferencji wzięło udział około 60-ciu przedstawicieli prasy społecznej i korespondentów pism prowincjonalnych.

Sądny dzień w Barcelonie

Groźny nalot bombowy — Spustoszenia w gmachu Konsulatu R.P.

BARCELONA. Dokonany dnia 29 maja atak lotniczy na Barcelonę był najgroźniejszy ze wszystkich jakie do tej chwili Barcelona przeżywała. W ataku brało udział 7 aparatów bombowych. Ogółem padło około 50 pocisków, w czym większa ilość bomb zapalnych. W przeciągu kilku minut zostały zaatakowane wszystkie ważniejsze punkty miasta, okolice portu, dworca kolejowego, jako też dzielnice fabryczne. Zabitych było około 100 osób. Nie licząc kilkuset rannych.

Trzy duże bomby padły obok gmachu, w którym mieszczą się biura konsulatu R. P. Wszystkie szyby gmachu zostały strzaskane, niektóre z okien wyskoczyły z zawiasów. Przepuszczalne bomby te były przeznaczone dla gmachu centrali telefonicznej, krwawo zapisanej w dziejach obecnej rewolucji. Centrala ta znajduje się w najbliż. sąsiedztwie konsulatu.

AVILA. Wysłannik agencji Havasa dozwaduje się, że w czasie ataków dokonanych w niedzielę i w poniedziałek na odcinku Guadalajara straty wojsk rządowych wynosiły przeszło 5.000 ludzi.

Ultimatum Niemiec do Stolicy Apostolskiej.

Rzesza grozi Watykanowi wojną.

BERLIN. Ambasador niemiecki przy Stolicy Apostolskiej złożył kardynałowi Pacelli nową notę w imieniu rządu Rzeszy, która wyraża zdziwienie i ubolewanie, iż Watykan nie udzielił zadawalniającej odpowiedzi na poprzednią demarche niemiecką, dotyczącą oświadczeń, złożonych publicznie przez arcybiskupa w Chicago kardynała Mundeleina. Rząd Rzeszy uważa, iż podstawy normalnych stosunków między Watykanem a Rzeszą winny być uznane za nieistniejące dopóki Stolica Apostolska nie zmieni swego stanowiska. Nota kończy się oświadczeniem, że odpowiedzialność za dalszy rozwój sytuacji spadać będzie automatycznie na Stolicę Apostolską.

LONDYN. Agencja Reutersa dowiaduje się z niemieckich źródeł politycznych, że nota rządu Rzeszy do Watykanu winna być interpretowana jako ultimatum, pozwalające przewidywać zerwanie stosunków dyplomatycznych o ile Stolica Apostolska nie udzieli kardynałowi Mundeleinowi nagany.

P. Prezydent Rzplitej przybędzie do Gdyni w dniu święta morza.

WARSZAWA. W ramach Święta Morza w dniu 29 czerwca przewidziane jest symboliczne przemówienie Pana Prezydenta R. P. z pokładu nowego kontrtorpedowca polskiego „Gromu“.

Marszałek Smigły-Rydz spodziewany jest w dniu Święta Morza w Katowicach.

Ważne zarządzenie ministerstwa W.R. i O.P. w sprawie sklepików szkolnych.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydało okólnik, w którym poleciło kuratorium wydanie szkółom instrukcji, aby sklepiki szkolne zaopatrywały się w potrzebne towary w sklepach detalicznych i aby organizację swą opierały na zasadach spółdzielczych.

Wyjątek od tej zasady stanowić będą szkoły handlowe niespółdzielcze, w których ze względu na charakter szkoły sklepikom szkolnym należy nadawać formę spółek handlowych z warunkiem, że ewentualne nadwyżki mogą być użyte jedynie na cele samopomocy uczniowskiej.

Wycieczka Polaków z Ameryki w Warszawie.

W tych dniach przybywa do Warszawy wycieczka Stowarzyszenia Synów Polski ze Stanów Zjednoczonych. Wycieczka w liczbie około 30 osób zabawi w Warszawie przez dwa dni. W pierwszym dniu pobytu uczestnicy wycieczki złożą wieniec na grób Nieznanego Żołnierza, zwiedzą Stare Miasto i odbędą wycieczkę do Wilanowa. Wieczorem Świątowy Związek Polaków z Zagranicy podejmować będzie uczestników wycieczki na przyjęciu. W drugim dniu pobytu w Warszawie, po zwiedzeniu miasta, wycieczka odjedzie do Wilna.

Jajecznicą osolona strychnią. Zbrodnia niewiernej żony.

Gospodarz ze wsi Wdowie pod Piotrkowem Jan Szczepański zmarł nagle. Sekcja wykazała otrucie strychnią. O zbrodni oskarżono żonę zmarłego, która nawiązała romans z jakimś Władysławem Dobieckim.

Szczepańska zbadana przez policję, zeznała, że mogła męża otruć nie chcąc, gdyż miała u siebie strychninę, a kiedy podawała jajecznicę, mąż zażądał, by ją posolić. Widać pomyliła się i zamiast soli wysypała strychninę.

Przy dalszych badaniach Szczepańska w pewnym momencie pod wpływem depresji oświadczyła jednemu z policjantów:

Kochałam Władka (Dobieckiego), że może moja ręka umyślnie tę pomyłkę zrobiła.

Sąd okręgowy skazał Szczepańską na 15 lat więzienia za świadome otrucie męża, a wczoraj sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

Strasna śmierć dziecka w płomieniach.

Rypin. We wsi Sarnowo pow. rypińskiego miał miejsce straszny wypadek spalenia się żywym małej pastuszki, córki gospodyni Kwiatkowskiej. Mała wyszedszy z siostrami na pole, została przysłana do domu po ogień dorozpalenia ogniska na łące. Matka odmówiła jej prośbie wydania ognia, obawiając się wzniecenia pożaru w izbie. — Za chwilę jednak, kiedy matka oddaliła się do chlewa, mała wygarnęła z pieca kilka żarzących węgielków i umieściwszy je w sukience pospieszyła na pole. Nie ubiegła jednak daleko. Po kilkunastu krokach padła z okrzykiem bólu. Od węgielków zapaliło się ubranie, parząc małą śmiertelnie. Nim ogień ugaszono, przenosząc żywą pochodnię do jeziora, ogień zwęglił biedaczkę dosłownie rękę i podudzia. Mimo najtroskliwszej opieki lekarskiej w szpitalu, nieszczęśliwe dziecko umarło po dwóch tygodniach męczarni.

PROGRAM KONCERTU

orklesty wojskowej z Brodnicy

w dniu 6 czerwca na boisku sportowym.

1. Marsz	„Strzelcy maszerują“	Kożakowski
2. Uwertura	„Raymond“	Thomas
3. Walc	„Idealny sen“	Fucik
4. Wiązanka	„Wiązanka pieśni legj. nr 1“	Sikorski
5. Mazur	„Mazur Ognisty“	Guziński
6. Polka konc.	„Bum cyk“ (ze śpiewem)	Namysłowski
7. Fantazja	„Z op. Hrabina“	Moniuszko
8. Wiązanka	„Kwiaty Polskie“	Cymermann
9. Utwór char.	„Parada Karzełków“	Siede

przerwa 20-to minutowa

10. Uwertura	„Marinarella“	Fucik
11. Walc	„Fiirt“	Steck
12. Wiązanka	„Wieniec pieśni polskich“	Osielo
13. Mazur	„Sielanka“ (ze śpiewem)	Namysłowski
14. Wiązanka	„Polki i oberki“	Wilkuszewski
15. Czardasz	„z op. Duch Wojewody“	Grossmann
16. Polk. konc.	„Frajda na saskiej kępie“	Namysłowski
17. Wiązanka	„Wiąz. pieśni legj. nr. II“	Sikorski
18. Utwór. ebar	„Na peraskim rynku“	

przerwa 20-to minutowa

19. Walc	„Poranny kwiat“	Straus
20. Wiązanka	„Pamiętnik Zel. Brygady“	Urbanji
21. Mazur	„Kuba Jurek“ (ze śpiew.)	Namysłowski
22. Sorexada	„Neapolitanka“	Czajkowski
23. Wiązanka	„Echa kabaretu“	Ficenes
24. Walc interm.	„Co kwiaty śnią“	Translatour
25. Polka konc.	„Śmieszka“	Namysłowski
26. Wiązanka	„Więści z Podhala“	Ciapski
27. Marsz	„Kapitan Rimek“	Nigolt.

Część druga przewiduje szereg imprez sportowych, jak lekkatletyka, gry, strzelanie o nagrody z broni małokalibrowej, wiatrówki i łuku, rozgrywki tenisowe itp. Po skończonym koncercie i imprezach sportowych zabawa taneczna na sali p. T. Rogowskiego. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Początek o godz. 20-tej.

Kronika.

Nowe Miasto, dnia 5 czerwca 1937 r.

Piątek Franciszka
Sobota Bonifacego
Niedziela Norberta
Poniedziałek Roberta

Słońca: wschód o godz. 3.17 zachód o godz. 19.28

Z miasta i powiatu.

OBWIESZCZENIE

Starosty Powiatowego Lubawskiego
z dnia 1 czerwca 1937 r. w przedmiocie
regulowania cen artykułów powszechnego
użytku.

Na podstawie rozporządzenia Wojewody Pomorskiego z dnia 14. X. 1937 r. o regulowaniu cen przedmiotów powszechnego użytku (Pom. Dz. Woj. Nr. 2 poz. 16) oraz po wysłuchaniu opinii Komisji do badania cen ustalono na poniżej wyliczone artykuły powszechnego użytku następujące ceny:

mąka żytnia 82 proc. w hurcie za 100 kg. 31,— zł.
82 „ „ w detalu za 1 kg. 0,35 zł.
chleb żytni z mąki 82 proc. za 1 kg. 0,31 zł.

Ceny powyższe zobowiązują od dnia 1 czerwca br. Waga chleba winna odpowiadać przepisom rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 18. II. 1937 r. o dozorcze nad wyrobem i obiegami mąki i wyrobów (Dz. U. R. P. Nr. 25 poz. 171) czyli że chleb powinien być wypiekany w bochenkach wagi 1/3 1. 2 kg. lub większej lecz w pełnych kilogramach. Ponadto wszelkie pieczywo powinno być zgodne z wymienionym rozporządzeniem oznaczone nazwą mąki, z której zostało wytworzone, uwidoczniona na kartkach z firmą i adresem wytwórni. Jeżeli pieczywo wypiekane jest z mieszanin mąki żytniej i pszennej, to powinno to być również uwidocznione na kartkach.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od ustalonych ulegają na podstawie art. 4 i 5 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 31. VIII. 1926 r. o zabezpieczeniu podżyz przedmiotów powszechnego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) w związku z art. 63 i 64 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22. III. 1922 r. o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 365) karze aresztu do 6-ciu tygodni lub grzywny do 3000 zł., przy czym może być orzeczona konfiskata przedmiotów, do których odnosi się czyn przestępny.

Jednocześnie wzywam wszystkich konsumentów, aby cen wyższych od ustalonych nie płaćli, a żądających wzgl. pobierających ceny wyższe podawali mi do ukarania.

Starosta Powiatowy p. o. Mgr. A. Kowalski.

Z Dyrekcji Państw. Gimnazjum im Ks. Bisk. Władysława Bandurskiego w Nowym Mieście Lubawskim.

Osoby, pragnące utrzymać na stacji uczniów wzgl. uczennice tut. zakładu w roku szkolnym 1937/38, zechcą zgłosić się do dyrekcji gimnazjum w godzinach urzędowych (10—12 lub pisemnie z podaniem imienia, nazwiska i dokładnego adresu zamieszkania do 10 czerwca br.

Dyrekcja zawiadamia, że tylko te osoby będą mogły utrzymać uczniów (niec) na stacji, które otrzymają na to odnośne z dyrekcji pozwolenie.

Zjazd Akcji Katolickiej dekanatu nowomiejskiego.

Nowe Miasto. Jak nam donoszą, w niedzielę 13 czerwca br. odbędzie się w Nowym Mieście Zjazd Akcji Katolickiej dekanatu nowomiejskiego. Program podamy później, lecz zaznaczamy już, że na zjeździe tym przemawiać będą pozamiejscowi mówcy, to też spodziewany jest bardzo liczny udział wiernych.

Zakończenie powiatowych strzelań o nagrody.

Nowe Miasto. Komenda Powiat. p.w. i w.f. podaje do wiadomości, że w dniu 6-go bm. o godz. 19-ej na boisku sportowym w Nowym Mieście odbędzie się zakończenie powiatowych strzelań o nagrody i rozdanie nagród.

W miesiącu maju 1937 r. przystąpiłi nowi abonenci telefonizacji do centrali w Nowym Mieście

Ks. Kurowski proboszcz Tylicz nr. telef. 120
Achelius autodoróżka „ „ 93
Kubalski skład piwa „ „ 97

Do centrali w Lubawie

Manikowski adwokat nr. telef. 53

Mecz tenisowy.

Nowe Miasto. W dniach 5 i 6 bm. w ramach kiermaszu, urządzonego przez Komitet Powiatowy P.W. i W.F., odbędzie się na tut. stadionie im. Marszałka Piłsudskiego mecz tenisowy pomiędzy powiatem brodnickim i lubawskim o puchar przechodni, który już 3-krotnie zdobył pow. brodnicki.

Letnia Zabawa Szkolna.

Nowe Miasto. Staraniem Opieki Rodzicielskiej nad działalnością publiczną szkoły powszechnej w Nowym Mieście Lubawskim, oraz miejscowego nauczycielstwa szkoły powszechnej w dniu 13 czerwca 1937 roku o godz. 14-tej odbędzie się na boisku sportowym zabawa szkolna z udziałem rodziców i opiekunów, oraz młodzieży szkolnej.

Opieka Rodzicielska, organizując wspomnianą zabawę, dąży do stworzenia chwili radości i szczęścia najmłodszym obywatelkom i obywatelom, oraz do zdobycia środków pieniężnych na prowadzenie półkolonij letnich.

W głębokiej trosce o zapewnienie polskiemu dziecku w polskiej szkole najelementarniejszych potrzeb duchowych i cielesnych, Opieka Rodzicielska od szeregu lat prowadzi wszechstronną akcję w zakresie opieki społecznej na terenie szkoły. Działalność ta rozwija się w kierunku organizowania corocznie „gwiazdki“ przynoszącej tyle radości najmłodszyemu i najbardziej w dzieciom, prowadzenia w okresie wakacyjnym kolonij i półkolonij podnoszących wydatnie zdrowie najsłabszych, dożywianie dzieci najuboższych, oraz zasilania szkoły w niezbędniejsze środki i pomoce naukowe (radioodbiornik, pianino itp.).

Ta różnorodna i owocna działalność wymaga środków finansowych. Opieka rodzicielska w ramach skromnego budżetu nie może zaspokoić wszystkich potrzeb niezamożnej młodzieży i szkoły. Z pomocą musi przyjść całe społeczeństwo, bo tylko wspólnymi siłami można najtrudniejsze zadania rozwiązać.

Doświadczenie uczy, że dzieci, które nie mają odpowiednich warunków rozwoju stają się w przyszłości ciężarem społeczeństwa — zapelniają szpitale, domy poprawcze, więzienia. Nie możemy pozwolić na to, by dziecko polskie największy skarb polski i przyszłość narodu wrosłało w niewłaściwych warunkach duchowych i materialnych. Brak domu trzeba wyrównać w szkole. Opieka Rodzicielska w poczuciu dobrze spełnionego czynu obywatelskiego zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa o poparcie pozytywnej inicjatywy przez składanie dobrowolnych datków pieniężnych i w naturze, oraz wzięcie udziału we wspomnianej zabawie.

Wszyscy bierzmy udział w zabawie szkolnej!

Za komitet: Opieka Rodz. przy Szkole Powsz.

Z sali sądowej.

Nowe Miasto. Ubiegłej środy odbyły się przed tut. Sądem Grodzkim rozprawy karne, na których zasądzeni zostali:

Lewalski Władysław z Zielkowa za kradzież desek, 6 mies. więzienia;

W sprawie tej zeznawało kilku świadków, m. in. matka oskarżonego Lewalska Katarzyna. Jak się okazało, Lewalska świadomie zeznawała fałszywie, by uchronić syna od odpowiedzialności karnej. Po ogłoszeniu wyroku skazującego sędzia zarządził jej natychmiastowe osadzenie w areszcie.

Jarzębowski Alfons z Łąk za bradzież leśną 1 tydzień aresztu.

Felke Konstanty, Zieliński Jan, Kozłowski Albin, Delengowski Franciszek za kradzież kartofli, 1-szy na 2 tyg. aresztu z zawiesz. na 2 lata, pozostali po 3 tyg. aresztu z zawieszaniem pod warunkiem wynagrodzenia szkody.

Szczepański Bernard i W. Leżna ze kłusownictwa, na 3 mies. aresztu

Karbowski Alfons z Otręby za kradzież leśną 2,50 zł grzywny lub 1 dzień aresztu.

Program Kursu Charytatywnego

który się odbędzie dnia 9 i 10 czerwca br. na sali p. Kowalskiego w Lubawie.

Dnia 9 czerwca o godzinie 19.30 błogosławieństwo u św. Barbary następnie o godz. 20 zagajenie Akademii przez Czcigodnego Ks. Prałata Kasynę na sali p. Kowalskiego wiersz, o św. Wincentym Referat Czcigod. Ojca Superjora Moski z Zgromadzenia św. Wincentego a Paulo Bydgoszcz.

Przedstawienie i zakończenie wspólnym śpiewem My chcemy Boga. Wstęp na salę bezpłatny.

Dnia 10 czerwca o godz., 8-mej msza św. w Farze o godzinie 9-tej msza św. u św. Barbary w intencji Kursu zagajenie przez panią Boltową prezydentkę, Centralnej Rady.

Referat I-szy Miłosierdzie a filantropia wygłosi Ojciec Superjor Moska.

Referat II-gi Obowiązki Pań czynnych na tle regulaminu wygłosi sekretarka Generalna R. C. p. Drwa Zapałowska.

Dyskusja nad referatami

Wolne głosy

Zakończenie I części kursu.

Godzina 20 Zakończenie kursu referat X. Dyrektor Rady Centralnej Prof. Ziemiński w Toruniu p. t. Akcja Charytatywna z punktu widzenia kościoła.

Wspólny śpiew My chcemy Boga.

Rada Centralna oprzejmie prosi XX. Proboszczów i Dyrektorów oraz Panie Miłosierdzia o liczny udział w kursie.

Rada Centralna Zw. Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo Diecezji Chełmińskiej w Toruniu.

Piękna uroczystość prymicyjna w Krotoszynach.

Dnia 25 maja br. złożył Bogu pierwszą ofiarę Mszy św. ks. Leon Behrendt misjonarz św. Rodziny w tut. kościele parafialnym.

Na uroczystości byli obecni ks. kanonik Dobbek, liczni księża z sąsiednich parafii oraz tłum wiernych.

Była to pierwsza uroczystość prymicyjna w tej parafii to też parafianie a szczególnie ks. proboszcz Chmielecki, młodzież, oraz chór kościelny przychylni się wzięli do ulepszenia kościoła i nabożeństwa.

Podczas Mszy św. śpiewał chór kościelny „Polonia“. Wzruszające kazanie wygłosił Misjonarz ks. profesor Gawnych. Sędziwi rodzice neoprezbitera Behrendtowie doczekali się tak dla nich szczęśliwej chwili i z rąk swego syna duszpasterza, otrzymali Chrystusa i błogosławieństwo.

Zyczymy, aby Róg raczył jeszcze długo zachować ich przy zdrowiu i życiu by mogli cieszyć się szczęściem swego syna misjonarza.

Księżdz Misjonarzowi zyczymy łask Bożych w tej pracy misjonarskiej Ad Multos Annos.

Ta piękna uroczystość długo zostanie nam w pamięci. Parafianin.

Sukces brodniczczan na święcie obwodowym p.w. i w.f. w Rypinie.

Na święcie obwodowym p. w. i w. f. w Rypinie, dokąd w dniach 29 i 30 bm. zjechała się młodzież 3 powiatów (brodnickiego, lubawskiego i rypińskiego) odbyły się wielkie zawody sportowe. W ogólnej klasyfikacji sportowej brodniczczanie uzyskali pierwsze miejsce, wyprzedzając o 6 punktów rypinian i o 15 punktów lubawian. Jak więc widzimy, nie powiodło się tym razem reprezentacji sportowej naszego powiatu, która dwukrotnie w ubiegłych latach zdobyła puchar przechodni.

Kradzież krowy.

Bratian. W nocy z 2 na 3 bm. nieznaną sprawcy po wyłamaniu żelaznych prętów w oknie, weszli do chlewa rolnika Achellusa Emila w Bratjanie i skradli 4-letnią krowę wartości około 180 zł. Dochodzenia w toku.

Nieszczęśliwy wypadek w Bagnie.

W majątności Bagno zaszedł nieszczęśliwy wypadek z bronią. Otóż gojowy majątku Alojzy Kuczkowski pozostawił nabitą fuzję myśliwską w swym mieszkaniu i nakazał swemu pomocnikowi Thomowi Wernerowi ją wyczyszczyć. Thom Werner nie wiedząc, że broń jest ładowana spowodował w mieszkaniu wystrzał, którym została ugodzona żona p. Kuczkowskiego tak nieszczęśliwie, że musiano ją odwieźć do szpitala w Nowym Mieście.

Wielka kradzież garderoby.

Nielbark. W nocy z 31 maja na 1 czerwca nieznaną sprawcy, po wybieciu szub w oknie weszli do mieszkania rolnika Leona Bojanowskiego w Nielbarku. Skąd skradli większą ilość garderoby męskiej i damskiej, oraz bieliznę i pościel, ogólnej wartości około 1.200 zł. Sprawców dotychczas nie ujawniono. Dochodzenia w toku.

Z dalszych stron.

Niecodzienny wypadek przejechania

Staruszka utknęła w szynie tramwajowej.

Grudziądz. W dniu 1 bm. w godzinach popołudniowych 70-letnia wdowa Anna Szarafińska, przechodząca ulicą Jagiellońską u wylotu Gdańskiej, dostała się obcasem w szyny tramwajowe. W tymże momencie nadjechał z ul. Gdańskiej samochód. Szarafińska, widząc grożące jej niebezpieczeństwo, próbowała wydobyć się z szyn, jednak bezskutecznie. Szofer nie zdołał wobec krótkiej przestrzeni dzielącej go od staruszki, wstrzymać samochodu.

Szarafińska dostawszy się pod koła odniosła złamanie kości łędźwiowej i wstrząs mózgu. W stanie bardzo ciężkim przewieziono nieszczęśliwą pasantkę do pobliskiego szpitala.

Raptowne obsunięcie się góry zasypało domek strażnika nad Wisłą.

5 osób poniosło śmierć.

W Kozielcu pow. świeckiego nad Wisłą obsunęła się w poniedziałek krótko przed północą góra, zasypując zwałami ziemi wybrzeże na przestrzeni 110 m. Znajdujący się u podnóża góry domek strażnika zarządu dróg wodnych w Tczewie Adama Bojanowskiego został zasypany i przez olbrzymie masy ziemi, jakie nań runęły, zniszczony. Pograżona w tym czasie w śnie rodzina Bojanowskiego, składająca się z 5 osób, poniosła śmierć na miejscu. Dotąd wydobyto zwłoki 4 ofiar. Na miejsce wypadku przybyły władze powiatowe sądowe i komunikacji wodnej.

Demonstracje polityczne w czasie pielgrzymki akademickiej do Częstochowy.

Kilka dzienników omawia wydarzenia, jakie rozegrały się w Częstochowie w związku z pielgrzymką młodzieży akademickiej. Doszło tam do tarć między członkami Stronnictwa Narodowego a zwolennikami b. obozu nar.-rad. w rezultacie czego — jak stwierdza „Dz. Narod.“ „zapowiedziana na godz. 16.20 akademicka została z przyczyn niezależnych od Ogólnego Komit. Akadem. Słubowań Jasnogór. odwołana

I jedno i drugie zasługuje na bezwzględne potępienie. I jedni i drudzy nadużyli uczuć religijnych młodzieży akademickiej i dla swych partyjnych interesów i jedni i drudzy uczynili z pielgrzymki teren politycznych rozrywek. Są to metody poprostu obrzydliwe, dające tylko broń w ręce wrogów katolicyzmu, metody które powinni być potępiane jak najrychlej przez całą katolicką opinię.

Ruch towarzystw.

Zebrań organizatorskie dekan. Nowe Miasto odbędzie się dn. 18 b.m. o godz. 12 w salce parafialnej z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich kolegów konieczne. W. Smukała, organista delegat.

Protest przeciw nowej pisowni.

Nowa pisownia wywylała tyle złej krwi. Zdawałoby się, iż już się zaaklimatyzowała, gdy oto w Ministerstwie Oświaty grono literatów publicystów i dziennikarzy, złożyło memoriał, protestujący przeciw nowej pisowni, opartej na reformie ortograficznej jakiej dokonano przed rokiem. Pod memoriałem znajduje się 106 podpisów; między in. memoriał podpisali: Stefan Demba, dyr. Biblioteki Narodowej w Warszawie. Wacław Grubiński, Jerzy Hulewicz, Jarosław Iwaszkiewicz, Zdzisław Kłeszczynski, Maria Kuniewiczowa, Aleksander Olchowicz, Kazimierz Pruszyński, J. E. Skiński, St. Ign. Witkiewicz.

„Wieczór Warszawski“ stwierdzając, że nowa pisownia obfitująca w błędy i wewnętrzne sprzeczności, nie wytrzymała próby życia, podkreśla jednak, że akcja protestacyjna wywołuje poważne zastrzeżenia wobec swego spóźnionego terminu. Ponowne zmienianie pisowni za ledwie po roku wywołałoby istny przewrót w księgarstwie, gdzie okazałoby się, że podręczniki szkolne, tak jak to już raz było przed rokiem, są wszystkie wydrukowane z błędami ortograficznymi. Poza tym powstałyby niesłychane komplikacje w szkołach.

Oto do jakiej sytuacji doprowadziła lekko-myślnie podjęta „reforma“.

**Milion złotych w podwójnym dniu walizy
Władze na tropie mil. nadużyć dewizowych.**

Wczorajsze pisma warszawskie donoszą, że na lotnisku w Okęciu dokonano sensacyjnego aresztowania. Na minutę przed odlotem samolotu do Bukaresztu urzędnicy skarłowi i policyjni zatrzymali jednego z pasażerów. W bagażach aresztowanego znaleziono walizę o podwójnym dniu. Znajdowały się w niej olbrzymie ilości dewiz zagranicznych na przeszło milion złotych.

Stwierdzono że aresztowany, obywatel węgierski jest członkiem wielkiej międzynarodowej szajki aferzystów dewizowych.

Dzięki aresztowaniu władze skarbowe wpadły na trop olbrzymich nadużyć dewizowych, o charakterze międzynarodowym sięgających milionów zł. Szajka przemytników walutowych stanowiła ekspozyturę międzynarodowego potajemnego banku za pośrednictwem którego można było nabywać w nieograniczonej ilości dewizy wszystkich krajów.

Nr. akt.: Km. 430/36 Km. 1060/36 Km. 612/36.

**Obwieszczenie
o licytacji ruchomości**

Komornik Sądu Grodzkiego w Lubawie rewiru I. Antoni Idzior mający kancelarię w Lubawie, ul. 19 Stycznia Nr. 4 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 czerwca 1937 o godz. 12 w Grodzicznie pow. lubawski odbędzie się

1-sza licytacja ruchomości

należących do Kazimierza i Zofii Kozłowskich zam w Grodzicznie p. lubawski, składających się z kotła parowego, motoru parowego, wirówki parowej, pasteryzatora kompl. masielnicy par. olsztyńskiej, transmisji z szejbami, wirówki ręcznej 300 ltr. „Alfa Lava“, wygniatacza ręczn., masielnicy ręczn., 4 konwie do mleka, pompy ręcznej do wody oraz aparatu do analizy mleka, szafy do rzeczy, 20 ctr. żyła w słomie, — oszacowanych na łączną sumę zł. 4390,—

Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.

Lubawa, dnia 24 maja 1937 r.

(—) Idzior, Komornik

Prace foto-amatorskie

jak wywołanie filmów
i klisz oraz odbitek
wykonuje fachowo

F. Lubowiecki, Nowe Miasto
Filia LUBAWA.

Również udziela się porad
fachowych bezpłatnie.

Dachówki

cementowe dwufalcówki
najkorzystniej
kupić można

w firmie: **JÓZEF MÜLLER**

Wytwórnia Dachówek Cementowych
Nowe Miasto, Aleje — naprzeciw Cement. Powiat.

Pociąg osobowy najechał na furmankę Jabłonowo. W sobotę rano na szlaku Jabłonowo Pomorskie — Konojady przejeżdżający pociąg osobowy zderzył się z Grudziądza najechał na niestrzeżonym przejeździe jednokonną furmankę, powożoną przez Adama Zabłockiego, a stanowiącą własność Erycha Sąt-kowskiego z Kamienia.

Koń został zabity na miejscu, woźnica cudem wyszedł z katastrofy cało.

Jak ustalono, winę wypadku ponosi maszynista pociągu, albowiem na wspomnianym odcinku nie dawał sygnałów ostrzegawczych.

Warto przy tej sposobności zwrócić uwagę woźnicę, by na nie strzeżonych przejazdach zważali nie tylko na sygnały, ale zanim wjadą na ter, zatrzymali się, rozejrzeli i nad-słuchiwali odgłosu nadjeżdżającego pociągu, bo o wypadk nigdy nie trudno tam zwłaszcza gdzie pole widzenia jest zakryte drzewami lub wzgó-rzami.

PROGRAM RADIOWY.

Warszawa — sobota 5. VI.

6.30—8.00 Audycja poranna
11.30 Audycja dla szkół
12.03 Dziennik południowy
12.15 Pogadanka rolnicza
12.25 Orkiestra rozrywkowa
15.45 Wiadomości gospodarcze
16.00 Wesola audycja dla dzieci: Kto zjadł placek z czerosiemami
16.30 Koncert solistów
17.00 Melodie egzotyczne w wyk. orkiestry
17.50 Torfowiska nad Wartą — pogadanka
18.15 Popularne orkiestry jazzowe — płyty
19.00 Audycja dla Polaków za granicą
20.00 Koncert symfoniczny w przerwie Dziennik
21.45 Nowości literackie
22.00 Mozaika muzyczna
22.50 Ostatnie wiadom. dziennika i przegląd prasy
23.00 Cztery noce w Tokio — monolog
23.15 Muzyka taneczna z płyt

Warszawa — niedziela 6. VI.

6.00—9.00 Audycja poranna
9.00 Regionalna transmisja z Wrześni
11.15 Pieśni Ziemi Złotowskiej
11.35 Tańce z operetek — płyty
12.03 Polanek w muzyce — koncert symfoniczny
13.10 Koncert rozrywkowy
14.40 Ws:yskiego po trochu — audycja dla dzieci
15.00 Audycja dla wsi
16.00 Fragment Dnia Pieśni
16.20 Kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego
16.55 Stachowisko p.t. Chopin u Radziwiłła
17.30 Międzynarodowe zawody hippiczne
20.00 Tr. fragmentu Zjazdu Działaczy Wiejskich
21.00 Kukulka dla samobójców
21.30 Tr. z Krakowa fragmentu meczu piłkarskiego
22.00 Wyjątki z oper
22.50 Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego

Warszawa — poniedziałek 7. VI.

6.15 Audycja poranna
11.30 Audycja dla szkół
12.15 Jakich pracowniczek fshowych potrzebuje wieś
12.25 Na nutę wojskową — płyty
12.40 Od warsztatu do warsztatu
16.00 Mój Zoko — pogadanka
16.15 Zespół mandolinistów „Kaskada“
16.45 500 lat polskiej gościnności — feljton
17.00 Pieśni studenckie
17.20 Antoni Areński — Trio d-molli
17.50 Mikołajek nadmorski — pogad. przyrodnicza
19.00 Audycja żołnierska
19.30 Transmisja z otwarcia Zjazdu Międzynarodo-wego Komitetu Olimpijskiego
20.00 Koncert muzyki lekkiej
22.10 Koncert solistów
22.50 Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego
23.00 Epistolarnie rozprawki Krasieńskiego

Toruń — sobota 5. VI.

7.10—8.00 Audycja poranna
13.00 Popularne utwory — płyty
15.00 Fantazje i arie z oper — płyty
15.40 Wiadomości z Pomorza
18.00 Morze i Pomorze w literaturze pięknej
18.10 Drobne utwory solowe — płyty
18.30 Drobne utwory skrzypcowe — płyty
18.40 Nasz program
23.00 Tańczmy

Toruń — niedziela 6. VI.

8.35 Audycja dla wsi
11.00 Wiosna, kwiaty, ptaki i owady — płyty
13.00 Zycie kulturalne Chojnic — feljton
14.00 Mikrofon dla wszystkich — Dźwięczna szkol-ne przy pracy w organizacjach społecznych
20.00 Tr. z kawiarni „Dwór Artusa“ w Toruniu

Toruń — poniedziałek 7. VI.

6.35—9.00 Audycja poranna
12.25 Utwory solowe — płyty
13.00 Pogodna muzyka — płyty
15.00 Z operetek Jana Strausa — płyty
15.40 Wiadomości z Pomorza
18.10 Tańce słowiańskie — płyty
23.00 Tańce i piosenki — płyty za płyty

GIEŁDA ZBOŻOWA

	Poznań, 1. VI.	Bydgoszcz, 1. VI.
Zyto	24.60—25.00	25.00—25.25
Pszonca	29.75—30.00	29.50—30.00
Jęczmień browarowy	25.25—26.25	24.00—25.70
Owies	22.50—23.00	23.00—23.50
Łubin niebieski	12.75—13.25	11.50—12.00
Łubin żółty	15.75—16.25	12.50—13.50
Mak niebieski	64.00—68.00	61.00—64.00
Rzepak zimowy	46.00—47.00	46.00—47.00
Rzepak	—	42.00—44.00
Seradela	—	16.00—18.00

Redaktor odpowiedzialny i wydawca
Antoni Miłoszewski — Nowemiasło nad Drwęcą.

ZAPROSZENIA**UWIADOMIENIA ŚLUBNE**

WYKONUJE NAJTANIEJ,
NAJPRZEDZej i SOLIDNIE

DRUKARNIA B. MIŁOSZEWSKI NOWE MIASTO

RYNEK 19.

TELEFON 59.

TRZASKI, EVERTA I MICHAŁSKIEGO

WYDAWNICTWA**ENCYKLOPEDYCZNE**

ENCYKLOPEDIA ILUSTROWANA
w 5 tomach, opracowana pod red. Dra St. Lama. Omawia 100.000 pojęć i zawiera 3.000 ilustracji, 2.000 tablic i map wielobarwnych

ENCYKLOPEDIA POWSZECHNA
w 2 tomach, z 526 ilustracjami na 47 tablicach, objętość 2,508 szpalt druku

ENCYKLOPEDIA DLA WSZYSTKICH
w 1 tomie, stron 902; objaśnia 40.000 pojęć w 750.000-ach słów; 9.000 ilustracji na 64 tablicach

LEKSYKON ILUSTROWANY
w 1 tomie, od A—Z, zawierający 250.000 wierszy druku (2.646 szpalt), 4.200 ilustracji, 68 map.

ENCYKLOPEDIA XX WIEKU
w 1 tomie, 1000 stron! Iżne ilustracje, portrety mapy. Suplement 5-tom. „Encykl. ilustrowanej“.

ENCYKLOPEDIA STAROPOLSKA
w opracowaniu prof. Aleksandra Brücknera. Zawiera ok. 1.000 stron druku i blisko 4.000 ilustr.

Nabywać można na raty miesięczne.

KSIĘGARNIA WYDAWNICZA

Trzaska, Evert i Michałski Sp. Akc. Warszawa
Krakowskie Przedmieście 13.

Zlecenia na wszystkie wydawnictwa
wyżej wymienionej księgarni przyjmuje firma
B. MIŁOSZEWSKI — Nowe Miasto Lubawskie.

PO LE CAM

i dostarczam własną
furmanką:

**Tragarze
Wapno
Kreda do bielienia
Cement
Gips
Trzcinę sufitową
Papę
smotowcową i bitumiczną
Lepnik
Karbójneum
Kafle
do pieców
w różnych kolorach
Gwoździe
Druty
Pługi
Brony**

wszelkie maszyny roln.
oraz części zapasowe
po najniższych cenach

N. Ewertowski

Tel. 66 Nowe Miasto Rynek

Najstarszy i największy
specjalny handel żelaza
maszyn rolniczych
i artykułów budowlanych.

Obelgę

rzucaną na p. wójta
Banaszewskiego z Ku-
rzetnika
odwołuje.

J. Stachewicz Kurzetnik

Samochód

osobowy do wynajęcia
o każdej porze dnia.

**E. ACHELIUS,
Nowe Miasto**

ul. Kościuszki 18 (dom p.
mec. Domagały) telefon 93.

2 pokoje

umeblowane poszukuje
od 1 lipca rb, urzędnik.

Zgłosz. do admin.

Sekretarz majątności

pragnie znajomości
z przystojną panną 20

do 30 lat celem wspól-
nego spędzenia wolnych
chwili.

Oferty z fotografią
pod „Miłość“ do adm.
„Gosu Lub.“

Prima kiszona

ogórki

poleca

B. Jankowski
Nowe Miasto — Rynek 26

OKAZJA.

Lisica z 5-ma młody-
mi tanio na sprzedaż.

Wiadomości w adm.
„Głosu Lubawskiego“